

Miłość warta jest więcej niż wszystko

(31 niedziela zwykła, rok B, Marek 12, 28b-34)



„Miłość znaczy więcej niż wszystkie ofiary i wszystkie poświęcenia”... Oto nowe przesłanie, szczególnie w czasach, gdy Jezus umieszcza niematerialne przed materialnym, Innego przede Mną, i dar miłości ponad wszystkim.

Miłość przewyższa wszystko, mówi nam tekst tego dnia i miłość Boga, miłosierdzie i współczucie wobec bliźniego są nierozdzielne. Ostad Elahi* powiedział zresztą słusznie: „Istota ludzka godna swojego imienia odnajduje się w swoim współczuciu, wspaniałomyślności i życzliwości”.

Faryzeusze z czasów Jezusa, jak ci z naszych czasów, raz jeszcze, czują się wyróżnieni tymi słowami Chrystusa, które im zamykają usta na chwilę! W istocie, w ich oczach, ci faryzeusze zamykają się zbyt często w swoim ślepych posłuszeństwie wobec litery Prawa, pozostawiając na boku pasję i pragnienie zaniesienia nieco miłości w swoim otoczeniu. Faryzeusze dzisiejsi (a jest ich legion) zwracają nam uwagę, że patrząc z zewnątrz, chrześcijanie wyglądają często jak zbyt nasyceni tym uczuciem współczucia, i że to sprawia czasami, że płatają im figla ci, którzy umieją zręcznie z tego korzystać! „Dobry i bestia zaczynają tą samą literą”, powtarzała mi często moja babcia... „Być może”, musiałem jej odpowiadać, ale to nie zmienia nic w fakcie, że moim zdaniem, nasza zdolność kochania jest sprężyną naszej wiary.

Jedyny Bóg wszechmocny może rozwijać u każdego z nas ten dar miłowania, który jest schowany w najgłębszym ja, dar miłowania tak często zwalczany przez nasz egoizm. Jakie to wspaniałe uczucie odczuwać ten dar miłości w nas ciągle wzrastającej, ku doskonałości, dzięki Duchowi Świętemu, który nas ożywia. „Nie usiłujmy budować wielkich świątyń na zewnątrz, ale twórzmy świątyni dobra i współczucia wewnątrz, w naszych sercach”, mówi nam rozsądnie Dalajlama **, gdyż wszystko jest w nas i pochodzi od nas.

„Niedaleko jesteś od królestwa Boga”, szepce nam Jezus do ucha. Najważniejsze są te dwa małe słowa: „niedaleko”. Ale co trzeba zrobić, aby tam dotrzeć naprawdę? Dobrze, trzeba wyjść z kaftana prawa i otworzyć dla innych swoje serce.

Tak, nie jesteście daleko od Królestwa! Zatem, drążcie serce otwarte, gdyż Miłość znaczy więcej niż wszystko.

Bernard Vollerin, tłumaczenie: Joanna S.

* Ostad Elahi: urzędnik, muzyk i myśliciel współczesny, 1895-1974, urodzony w Jeyhunabad (Kurdystan irański)

**Dalajlama, Dominique Lablanche: Dalajlama mówi o Jezusie –perspektywa buddyjska na temat nauczania Jezusa, format kieszonkowy, kolekcja «J'ai lu»